



Etap realizacji

— str. 4

Rok XIV Wydanie A

Poznań, sobota 15 III 1958

Nr 63 [4392]

Umowy handlowe z krajami socjalistycznymi

Pomyślny rozwój eksportu dóbr inwestycyjnych

Z wywiadu z wiceministrem
T. Kropczyńskim

WARSZAWA (PAP)

Skończył się już w zasadzie trwający wiele tygodni okres rokowań w sprawie wieloletnich umów handlowych Polski z krajami socjalistycznymi. W latach poprzednich Polska zawierała już takie umowy, m. in. ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją. Jednak ważność tych porozumień wygasa w końcu ub. roku.

W tym roku zawarliśmy już umowy 3-letnie — na okres od 1958 do 1960 roku ze Związkiem Radzieckim, NRD, Czechosłowacją, Jugosławią, Węgrami, Albanią i Mongolią. W przygotowaniu znajduje się umowa 3-letnia z Bułgarią, której podpisanie oczekiwane jest w najbliższym czasie.

W zawartych umowach z krajami socjalistycznymi —

stwierdził m. in. w wywiadzie dla PAP wiceminister handlu zagranicznego Tadeusz Kropczyński — na które przypada w sumie ok. dwie trzecie całości obrotu polskiego handlu zagranicznego, znalazło wyraz dążenie do zwiększenia rozmianu dotychczasowej wymiany. Uznano, że obroty w roku ub., mimo że osiągnęły najwyższą dotychczas wysokość, nie stanowią dostatecznego odbicia możliwości i stwierdzono, że istnieją obiektywne przesłanki dla zwiększenia obrotów z korzyścią dla kontrahentów.

Umowy wieloletnie z wymienionymi partnerami zakładają dalszy wzrost obrotów w porównaniu z umowami w r. ub., co było wynikiem starannej analizy dotychczasowej wymiany oraz stwierdzenia wielu niedostateczności wykorzystanych dotychczas możliwości. Tegoroczne obroty ze Związkiem Radzieckim wykazują zwiększenie w porównaniu z r. ub. o ok. 16 proc., a w 1960 r. wzrosnąć mają o ok. 36 proc. Również protokoły tegoroczne z NRD i Czechosłowacją przewidują obroty większe niż ustalone w umowach zeszłorocznych, mimo iż nastąpił znaczny spadek cen węgla, który w obrotach z tymi krajami stanowi poważny odsetek naszego wywozu.

Godne podkreślenia są dalsze zmiany strukturalne w charakterze wymiany z tymi krajami. Mimo, że odznaczają się one wysokim stopniem uprzedmiotowienia, nasz eksport dóbr inwestycyjnych rozwija się bardzo pomyślnie i z roku na rok wykazuje poważne tendencje do dalszego wzrostu. Podczas gdy jeszcze w 1954 r. udział jego w ogólnej wartości

Zmiany na stanowiskach rządowych

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów mianował:

Inż. Józefa Kutina — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznym, odwołując go jednocześnie ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego;

Janusza Burakiewicza — dotychczasowego radcę handlowego w Berlinie — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego;

Czesława Bajera — wiceprezesem Narodowego Banku Polskiego, odwołując go jednocześnie ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego;

Bronisława Blassa — dotychczasowego generalnego dyrektora w Ministerstwie Finansów — wiceprezesem Narodowego Banku Polskiego;

Aloniego Firganka — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej — odwołując go jednocześnie ze stanowiska prezesa Państwowej Komisji Plac.

WARSZAWA (Radio)

W piątek, 14 bm. w lokalu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Warszawie członkowie delegacji parlamentarzystów Czechosłowacji podzielnili się z przedstawicielami prasy stołecznej swoimi wrażeniami z pobytu w Polsce. Wiceprzewodniczący czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego — Zizak wyraził swoje uznanie dla dyskusji poselskich, toczących się zarówno na komisjach, jak i podczas obrad sejmowych. Dyskusje te — oświadczył — są o wiele obszerniejsze i żywsze niż w Zgromadzeniu Narodowym w Czechosłowacji.

Mówiąc o spotkaniu parlamentarzystów czechosłowackich z I sekretarzem KC PZPR — Władysławem Gomułą — przewodniczącą delegacji czechosłowackiej podkreślił głęboką z tego spotkania zadowolenie. M. in. powiedział on, że wyniki z tego spotkania przeświadczenie o zgodności poglądów na temat nowo wprowadzonych zmian w kierunku demokracji życia gospodarczego obu krajów. (o)

Kuracja S. Ignara

WARSZAWA (PAP)

Prezes Naczelnego Komitetu ZSL, wicepremier Stefan Ignar przebywa od 10 lutego br. na kuracji.

8 bm. prezes Ignar poddał się operacji usunięcia kamienia z miedniczki nerkowej. Operację przeprowadził prof. dr Wesolowski przy współudziale dr. Krzeskiego.

W ostatnich dniach stan zdrowia prezesa Ignara poprawia się. Przypuszcza się, że dalsze leczenie i okres rekonwalescencji potrwa kilka tygodni.

Stary portfel przechodzi do lamusa

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“)

Stary portfel rent — pojęcie, które tak długo nie dawało spać grupie pół miliona weteranów pracy, wdów, inwalidów, ludzi pozbawionych zdolności do zarobkowania — przechodzi raz na zawsze do lamusa. Jest to pierwsza, bodaj najważniejsza nowość.

Znaczne podniesienie wyso-

kości świadczeń emerytalnych i rentowych — to druga zasadnicza pozycja na koncie nowości, towarzyszących projektowi ustawy. Minimalna renta z tytułu własnej pracy dla niepracującego rencisty nie może, zgodnie z projektem, wynosić mniej niż 500 złotych (a 600 zł dla inwalidy I grupy), natomiast dla niepracującej wdowy lub jednego członka rodziny — mniej niż 360 złotych. Oznacza to, że minimum renty dla niezastrzeżonego wzrasta o 92 proc. (z 260 zł do 500 zł), a dla wdowy o 100 proc. (ze 180 zł do 360 zł). Minimalne stawki nie dotyczą oczywiście rencistów pracujących.

Dla tych, którzy pracują i przechodzą na emeryturę — projekt ustala wysokość renty starczej jednolicie, niezależnie od kategorii zatrudnienia, na 75 proc. zarobków wynoszących do 1.200 złotych. Ci, których dawne przepisy kwalifikowały do drugiej kategorii zatrudnienia (a jest ich zdecydowana większość, bo kategoria pierwsza — to ludzie pracujący pod ziemią i w warunkach szkodliwych dla zdrowia) — uzyskają 15-procentową podwyżkę. Dotychczas mają 60 proc., a będą mieli 75 proc. zarobku w formie renty na starość.

Dalszą innowacją jest wprowadzenie zasady: albo praca, albo renta. Ta ostatnia będzie wypłacana tylko rencistom niepracującym i nie posiadającym dochodów z innych źródeł — np. z gospodarstwa rolnego.

Projekt dopuszcza jednak tu taj wyjątki. Oficjalnie — bczmi to tak: określenie zarobków i dochodów nie powodujących zawieszenia renty — projekt zleca Radzie Ministrów. Jak się dowiedziałem w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej — jeśli pracownik uległ w swoim miejscu pracy wypadkowi lub nabawił się choroby zawodowej — będzie miał prawo do renty, nawet gdy nie przerwie stosunku pracy. Również najniższe zarobki (przypuszczalnie do 500 złotych) nie spowodują wstrzymania renty w wypadku, gdy uprawniony wiekiem będzie pracował nadal. Zatrudnionym w niektórych rodzajach pracy

(Ciąg dalszy na str. 2)

Ujednolicenie systemu płac w budownictwie

WARSZAWA (PAP)

W dniu 14 bm. odbyło się w Warszawie plenium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na którym przyjęto projekty układów zbiorowych pracy dla budownictwa i przemysłu cementowego.

Nowy układ zbiorowy, który obowiązywać będzie od 1 kwietnia br., rozwiązuje najważniejsze nabrzmiałe problemy. Odnosi się to przede wszystkim do systemu płac (urealnienie stawek), diet (ujednolicenie ich). Nastąpiło dawno oczekiwane przez budowlanych zniesienie tych stref — w myśl układu — wszyscy pracownicy budowlani na terenie całego kraju będą otrzymywali jednakową płacę za taką samą pracę

Największym powodzeniem cieszą się artykuły przemysłowe

(Inf. wł.)

W okresie od początku Targów do piątku włącznie zawarto 1.400 transakcji na łączną kwotę 503 mln. zł, w tym za 468 mln. zł na artykuły przemysłowe i za 35 mln. zł na artykuły spożywcze. W dniu wczorajszym zawarto 201 transakcji na ogólną sumę 74 mln. złotych, w tym za 72 mln. zł na artykuły przemysłowe.

Artykuły wystawione na Targach przez 24 spółdzielnie pracy woj. poznańskiego budzą nadal duże zainteresowanie, gdyż do piątku wieczorem zakupiły je przedsiębiorstwa handlowe z różnych stron kraju za prawie 6 mln. złotych.

Wywiad prof. Carlo Schmid

WARSZAWA (PAP)

Bawiący w Polsce prof. Carlo Schmid, wiceprzewodniczący Bundestagu w Bonn i wiceprzewodniczący frakcji parlamentarzystów partii SPD udzielił w dniu 14 bm. przedstawicielowi PAP wywiadu.

Spółdzielnia Pracy „Aromat” sprzedała 10 wagonów popularnego napoju „Cola-Cola” do Nowego Sącza, Jarosławia, Pucka, Łodzi i innych miejscowości w kraju. Wśród pozostałych artykułów produkcji i spółdzielczej największe zainteresowanie nadal budzą artykuły chemiczne z placówek poznańskich, odzieżowe z poznańskiej „Mody”, kaliskiej i poznańskiej „Gostynianki”. Niestety te piękne artykuły trudno będzie nabyć w wielkopolskich sklepach, gdyż prawie wszystkie zamówienia składają hurtownie i detaliści z innych okręgów kraju.

Indywidualni posiadacze aut zakupili wczoraj przy stoisku Stożek Szczeciński 360 bardzo praktycznych garaży składanych z blachy, w cenie po 8.500 zł. Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” sprzedał dalsze partie maszyn rolniczych za 237 tys. zł, jednakże jak wszystko wskazuje mieszkańcy wsi nie wykorzystują okazji pełnego zapotrzebowania się w poszukiwaniu niejednokrotnie sprzętu. Szanse na nadal istnieją, gdyż w tej chwili stoisko dysponuje dużą ilością młocarni, kosiarzek, żniwierek konnych itd.

W wyniku zawartych na Targach transakcji do 12 bm. włącznie, Poznań otrzymała znaczne ilości artykułów przemysłowych i spożywczych, o wartości prawie 26,5 mln. złotych.

W zawartej z „Argedem” umowie Poznańskie Zakłady Wytwarzania Metalowych zobowiązały się dostarczyć do końca roku 3.500 dodatkowych pralek elektrycznych, w tym 3 tys. wybudowanych według wzorów jugosłowiańskich i 500 typu belgijskiego. Mimo wszystko zakłady te mogłyby dostarczyć do sprzedaży znacznie więcej pralek, gdyby nie datujący się od lat brak silników elektrycznych. (l)

Słodka wystawa na Targach

(Inf. wł.)

Wszystkim smakoszom o artystycznym guście i podniebieniu radzimy wybrać się na Targi dziś lub w niedzielę, aby obejrzeć ogólnokrajową wystawę wyrobów cukierniczych.

Udział biorą mistrzowie z Poznania (PZG — Kawiarnie, PZPP, „W-Z”, „Orbis”) Stargardu, Elbląga, Płocka, Krakowa, Łodzi i Warszawy. Razem 19 stoisk. Wystawę zorganizowała z polecenia MHW dyrekcja Pozn. Zakł. Przem. Piekarniczego. Otwarcie nastąpi dziś o godz. 11, po ocenie centralnej komisji konkursowej. Ujrzymy tam nagrodzone (za wygląd, jakość i kunszt artystyczny) ekspozycje zespołowe i indywidualne. Niektóre wyroby będą do sprzedaży (zakup bonu w sobotę, odbiór wyrobów w niedzielę, po zakończeniu wystawy). (zs)

„W MARCU JAK W GARNCU”

Kapryśną pogodę marcową odczuwa się również w górach — jeden dzień słońca, trzy dni pochmurno.

Na zdjęciu: Na Kasprowym „chwytają” się słońce pki jest...

CAF — fot. Warner



Mistrz Lucjan SIATKIEWICZ (szef produkcji „Baru Owocowego” w Warszawie) przygotowuje eksponat na poznańską wystawę.

CAF — fot. Grzęda — Uchyniak

Znów — inicjatywa Prezydium WRN

Początki naukowej organizacji

(Inf. wł.)

Jak się dowiadujemy od sekretarza Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — mgr. St. Cozasia, niezależnie od wprowadzanych stopniowo połączonych organizacyjnych, zmieniających do poprawy działalności aparatu PWRN — podjęto szereg opracowań o charakterze naukowym; zebraniem odpowiednich materiałów zajmuje się Wydział Organizacyjny pod kierownictwem mgr. Krzyżaniaka.

Jak wiadomo, obsada personalna administracji terenowej zostanie zmniejszona, zadań na tomiasz urzędy rad narodowych mieć będą raczej więcej. Wymagać to będzie oczywiście nie tylko znacznych kwalifikacji od pracowników organów terenowej władzy państwowej, lecz ponadto — umiejętności naukowego organizowania pracy. Tu wypada stwierdzić, iż temu zagadnieniu poświęcano na przestrzeni ubiegłych lat niewiele uwagi.

Prezydium WRN w Poznaniu podjęło w związku z tym decyzję, aby gruntownie zbadać co i jak robią poszczególne wydziały, jak przedstawia się obieg akt w urzędzie WRN; w ilu miejscach „sprawa” zatrzymuje się, na jak długo, gdzie owe „postoje” są uzasadnione, a gdzie nie. Co prawda może się komuś wydać, że tego rodzaju opracowania są absolutnie nieodowne dla sprawnego funkcjonowania każdej instytucji; niemniej należy wyjaśnić, iż podobnych badań nie prowadziło żadne z prezydiów w kraju.

W chwili obecnej opracowuje się w Wydziale Organizacyjnym Prezydium WRN nieomalże podstawową instrukcję wewnętrzną, trw. instrukcję kancelaryjną, regulującą precyzyjnie obieg dokumentacji w urzędzie. Ową wewnętrzną „akt prawodawczy” onaty zostanie zarówno na ośmiolatek doświadczeniach urzędu Wojewódzkiej Rady Narodowej, jak też na doświadczeniach rutynowanych pracowników dawnego urzędu wojewódzkiego, a przed wprowadzeniem w życie — zostanie przedyskutowany.



Komentarze

Dziwna logika...

Przygotowania do przygotowań — tak określa się na Zachodzie aktualną fazę szykowania konferencji szefów rządów. Labou rzystowski „Daily Herald” pisze z nieukrywana ironią: „Wydaje się, iż z trudnością osiągnięto przygotowawczą fazę do rozmów mających na celu przygotować negocjacje do przygotowawczych rokowań”.

Zastosowanie raz jeszcze starej metody palenia własnej propozycji natychmiast po przyjęciu jej przez Związek Radziecki, zniecierpliwilo i zaniepokoiło opinię publiczną na Zachodzie. Dlaczego konferencja ministrów spraw zagranicznych miałyby się teraz nie odbyć? Bo wczoraj zgadzaliśmy się na nią trzy mocarstwa zachodnie, a dziś — Związek Radziecki. Taka jest ta dziwna logika.

Na razie w Manili trzech ministrów spraw zagranicznych na marginesie spraw związanych z konferencją SEATO wykorzystali wolny czas do wymiany poglądów na temat tej ciuciubabki — zbyt niestety prawdziwej, aby mogła być zabawna. Co z tych narad wynika? Sądząc z informacji agencji „United Press” sirona amerykańska uważa, że wspólny język z ZSRR znaleźć można tylko w pewnych sprawach rozbrojenia. Czy więc tylko temu problemowi byłoby poświęcone spotkanie na najwyższym szczeblu?

Mało jest ludzi, którzy by potrafili odpowiedzieć dziś na te pytania z całą dokładnością.

Jedno wszakże nie ulega wątpliwości. Na świecie wytworzył się klimat sprzyjający spotkaniu, klimat, w którym bardzo trudno byłoby sprzeciwić się idei spotkania Wschód — Zachód.

Miedzy stanowiskiem angielskim a amerykańskim w sprawie konferencji zaznacza się coraz wyraźniej różnica. W związku z ostatnią porażką konserwatystów w Rochdale, premier Macmillan powitałby chętnie konferencję na najwyższym szczeblu, która mogłaby wspomóc do wzmocnienia autorytetu rządu. W związku z tym uważa on wszelkie próby opóźnienia spotkania za bardzo niepożądane. Poza tym Macmillan podczas swojej sześciotygodniowej podróży po krajach Wspólnoty Brytyjskiej przekonał się o neutralistycznej postawie narodów azjatyckich i postanowił długofalową politykę brytyjską skierować na tory pośredniczenia między ZSRR i USA. Zdaniem Macmillana, taka polityka zyskałaby uznanie w krajach Commonwealthu, wzmocniłaby międzynarodową pozycję Londynu.

...i nowe elementy

Nowym elementem aktualnej sytuacji jest stanowisko Waszyngtonu w sprawie eksperymentów z bronią nuklearną. Amerykański doradca do spraw rozbrojenia — James Wadsworth, oświadczył, że wprawdzie koncepcja Stanów Zjednoczonych w sprawach rozbrojenia nie uległa żadnej zmianie, lecz nie oznacza to, by w nowych warunkach Stany Zjednoczone nie zachowały się bardziej elastycznie. Wadsworth nie wykluczył możliwości, że Ameryka wyrazi zgodę na zaprzestanie doświadczeń z bronią jądrową, traktując to jako krok wstępny do szerszego porozumienia i bez wyświadczenia dotychczasowego warunków jednoczesnego przerwania produkcji broni jądrowej.

Wadsworth oświadczył, że całą sprawę „się studiuję”. Informacje podane przez brytyjski dziennik „News Chronicle” z 10 bm. idą jeszcze dalej. Stwierdza się w nich bowiem, że „USA gotowe są zawrzeć z Rosjanami dwustronne porozumienie w sprawie zaprzestania doświadczeń eksplozji nuklearnych, pozostawiając Wielkiej Brytanii i Francji wolną rękę, jeżeli chodzi o rokowania z ZSRR w tym przedmiocie”.

Zdaniem obserwatorów politycznych w Waszyngtonie, takie stanowisko USA świadczyć może o dążeniu Dullesa do zogniskowania uwagi opinii wokół jednego konkretnego zagadnienia, którego kosztem odczytoby się spotkanie na najwyższym szczeblu.

Dla Waszyngtonu — twierdzi się w kółkach zachodnich korespondentów w stolicy USA — sprawą istotną jest obecnie gra na zwłokę, ponieważ rząd amerykański sądzi, iż ZSRR chce wykorzystać fakt silnego nacisku na rząd angielski ze strony labourzystów brytyjskich, którzy domagają się dialogu Wschód — Zachód przed zaistnieniem w Wielkiej Brytanii amerykańskich wyrzutni rakietowych.

Albo czy takie odroczenie konferencji nie obciąża amerykańskiej hipoteki fatalnym długiem? Czy nie wpłynie bardzo ujemnie na sytuację Waszyngtonu, który byłby wówczas odpowiedzialny za udaremnienie spotkania, cieszącego się dziś olbrzymim poparciem i popularnością na całym świecie? Pytania takie zadają sobie amerykańscy eksperci od propagandy w departamencie stanu. Ich zdaniem Zachód powinien jednak wszcząć rozmowy ograniczając się do problemów rokujących porozumienie. Jednym z nich jest redukcja zbrojei, a z tym organicznie niemal wiąże się zagadnienie kontroli.

Tadeusz ROJEK

W związku z planami zwolania Komisji Rozbrojeniowej ONZ

Konferencja szefów rządów najlepszą drogą do rozbrojenia

Oświadczenie radzieckiego MSZ

MOSKWA (Radio)

W radzieckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyła się 14 bm. konferencja prasowa, na której zapoznano dziennikarzy z oświadczeniem Ministerstwa Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego.

Oświadczenie stwierdza, iż i inne kraje zachodnie noszą się z zamiarem zwolania Komisji Rozbrojeniowej ONZ. Wiedząc już teraz, że praca Komisji nie da pozytywnych rezultatów, starają się one przedstawić sprawę w ten sposób, jakoby fakt, iż rozmowy na temat rozbrojenia znalazły się w ślepych zaułku, był wynikiem tego, że Związek Radziecki odmówił udziału w pracach Komisji.

Wojska francuskie wtargnęły do Tunezji

PARYŻ (PAP)

Tunezyjskie ministerstwo informacji zakomunikowało, że jeden z oddziałów francuskich, które operują wzdłuż granicy algiersko-tunezyjskiej wtargnęły w pobliżu miejscowości Ain Draham na terytorium tunezyjskie.

Kiedy tunezyjskie siły zbrojne zbliżyły się, oddział francuski pod osłoną ognia artyleryjskiego wycofał się na terytorium Algierii. Ogień artyleryjski francuskiej nie spowodował strat po stronie wojsk tunezyjskich, do których był skierowany.

Nowe ofiary ćwiczebnych lotów bombowców jądrowych

NOWY JORK (PAP)

W czwartek dwa dalsze bombowce typu B-47, służące do przewożenia bomb jądrowych, uległy katastrofie.

Jeden z tych samolotów należał do lotnictwa strategicznego Stanów Zjednoczonych i po wystartowaniu w Homestead ze swej bazy w stanie Floryda eksplodował w powietrzu. 4 członków załogi poniosło śmierć. Szczęśliwie samolotu nie znalazł porzucane w promieniu kilku kilometrów.

Katastrofie uległ także drugi samolot tego typu w pobliżu miejscowości Tulsa w stanie Oklahoma. Jeden z członków załogi zginął, dwóch pozostałych uratowało się przy pomocy spadochronów. Także i ten samolot odbywał lot ćwiczebny.

Dowodztwo amerykańskiego lotnictwa strategicznego natychmiast po katastrofach pospieszyło z oświadczeniem, iż na pokładzie samolotów, które uległy, nie znajdowały się bomby jądrowe.

Stary portfel przechodzi do lamusa

(Dokończenie ze strony 1)

chałupniczej i częściowo w spółdzielniach inwalidzkich, a także w przypadkach ciężkiego inwalidztwa (np. zupełny brak wzroku) mają być przyznane prawa do otrzymywania renty niezależnie od tego, czy uprawniają pracę czy nie. Blizsze szczegóły na ten temat nie są na razie znane — mają być one przedmiotem osobnych rozporządzeń.

Projekt wprowadza trzy rodzaje wymiarów rent inwalidzkich w zależności od przyczyny inwalidztwa, kategorii zatrudnienia i od posiadania innych dochodów. Dla inwalidów z wypadku w miejscu zatrudnienia lub choroby zawodowej mają być ustalone sztywne stawki rent, oczywiście różne dla pracujących (50, 75 i 100 proc. poborów) i niepracujących (65, 80 i 100 proc. poborów). Ta kategoria rent ma być wypłacana obojętnie czy uprawniony pracuje nadal, czy nie. Natomiast renty dla inwalidów z innych przyczyn niż wypadek w zatrudnieniu lub choroba zawodowa — mogą być zawieszone w przypadku, gdy uprawniony do renty pracuje nadal i otrzymuje wynagrodzenie w miejscu pracy. W takim wypadku inwalida otrzymuje jedynie rentę wyrównawczą, to znaczy niepełną, wyrównującą jedynie poszkodowanemu stracie pozostającej w związku z jego inwalidztwem.

Schwytywanie małpoluta na Sumatrze

HAGA (PAP)

Korespondent Holenderskiej Agencji Prasowej w Dżakarcie pisał w czwartek, że w pobliżu wioski Pabamulih w południowej części Sumatry schwytyano dzikwego małpoluta o ciele pokrytym krótką sierścią.

Wiek zwierzęcia ocenia się na 17 lat.

Uczniowie wiedzieli od dawna, iż w dżunglach południowej Sumatry żyje zwierzę przypominające wyglądem istotę ludzką. Wiele lat temu b. administracja holenderska ofiarowała nagrodę za schwytanie potwora nazywanego „Sindai”.

Dowódca okręgu wojskowego w południowej części Sumatry wysłał do wioski Pabamulih specjalnego kuriera, który ma dostawić zwierzę do Palembangu, stolicy tej części wyspy.

Karol RZEMIENIECKI

nie międzynarodowych, lecz chęć zaostrzenia sytuacji i pogłębienia istniejącej między krajami sprzeczności i nagromadzenia nowych przeszkód na drodze do rozbrojenia.

Trzeba znaleźć inne drogi — czytamy w zakończeniu oświadczenia — aby wprowadzić problem rozbrojenia ze ślepego zaułka, w którym znalazł się w wyniku pozycji państw zachodnich. Sprzyjałoby temu szybsze zwolnienie konferencji szefów rządów. (O)

„MATADORY”
DLA BUNDESWEHRY



Tak wyglądają pociski „Matador”, które otrzymał ma Bundeswehra ze Stanów Zjednoczonych...

FOT. - CAF

Posłowie Izby Gmin żądają zakazu broni nuklearnej

LONDYN (PAP)

173 posłów brytyjskiej Izby Gmin, tj. przeszło 1/4 wszystkich członków Izby, podpisało wczoraj wieczorem rezolucję, w której żądają zakazu pod kontrolą ONZ wszelkiej nowo czesnej broni masowej zagłady.

Rezolucja głosi, że głęboki niepokój brytyjskiej opinii publicznej spowodowany bronią jądrową czyni koniecznym podjęcie zdecydowanych kroków celem rozwiązania sprawy broni masowej zagłady.

Rezolucję podpisało 154 posłów labourzystowskich, 16 posłów konserwatywnych, dwóch liberalnych i jeden niezależny.

Bob Hope jedzie do ZSRR

NOWY JORK (PAP)

Do Moskwy udał się na gościnne występy znany amerykański komik, aktor filmowy — Bob Hope. Przed odjazdem Bob Hope oświadczył na konferencji prasowej, iż ma nadzieję, że wystąpi w programie telewizyjnym moskiewskiej razem ze znanym clownem radzieckim — Olegiem Popowem. Hope zamierza też włączyć do swego programu wywiad z dwiema sławnymi gwiazdami filmu radzieckiego.

Uwaga, Czytelnicy i zakłady pracy!

Prenumeratę krajowych pism na II kwartał 1958 r. od instytucji i zakładów pracy przyjmują wszystkie oddziały i delegatury „Ruch” do dnia 17 marca br. włącznie.

Czytelnicy, którzy pragną otrzymać nasze pismo pod opaską, winni dokonać wpłaty na konto PKO nr 122-6-211831 — Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu.

W Izbie Lordów

Brytyjskie argumenty przeciw planowi Rapackiego

LONDYN (PAP)

Podczas czwartkowej debaty nad polityką zagraniczną w Izbie Lordów stanowisko rządu brytyjskiego wobec planu Rapackiego omówił podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych lord GOSFORD.

„Muszę przypomnieć — oświadczył on m. in. — że plan ten nie przewiduje wycofania broni konwencjonalnej, lecz mówi jedynie o utworzeniu w Europie Środkowej obszaru wolnego od broni jądrowej.”

W czerwcu spotkanie Macmillan-Eisenhower

WASZYNGTON (PAP)

W czwartek w późnych godzinach nocnych w Białym Domu podano do wiadomości, że premier W. Brytanii Macmillan w dniach 9 i 10 czerwca br. w czasie pobytu w Waszyngtonie spotka się z prezydentem USA — Eisenhowerem i sekretarzem stanu — Dullesem.

Anglicy ponierają labourzystów

Porażka partii Macmillana

LONDYN (PAP)

Sukcesem partii labourzystowskiej zakończyły się wybory uzupełniające do Izby Gmin w okręgu Glasgow-Kelvingrove.

Labour Party uzyskała 10.210 głosów, a konserwatyści tylko 8.850.

Zaznaczyć należy, iż podczas ostatnich wyborów do parlamentu w roku 1955 zwyciężyli w tym okręgu konserwatyści osiągając przewagę 2.888 głosów nad labourzystami.

Natychmiast po ogłoszeniu wyników wyborów przywódca Labour Party — Hugh Gaitskell oświadczył: „Jest to wspólna zwycięstwo naszej partii. Wskazuje ono na to, iż rząd konserwatystów coraz bardziej traci zaufanie w kraju”.

Oceniając wyniki wyborów w Glasgow-Kelvingrove sekretarz partii labourzystowskiej — Morgan Phillips oświadczył, że „gabinet Macmillana powinien teraz podać się do dymisji”.

Decyzje Bonn:

Za zbrojeniami atomowymi — przeciwko traktatowi pokojowemu

(BONN (Radio))

W dniu 13 bm. odbyło się kilkugodzinne posiedzenie frakcji parlamentarnej CDU/CSU. Na posiedzeniu tym powzięto decyzję, wytyczającą politykę rządu Adenauera na najbliższą przyszłość.

Pierwszą decyzją dotyczy uzbrojenia Bundeswehry w broń atomową. Jak oświadczył przewodniczący komisji spraw zagranicznych Bundestagu, frakcja parlamentarna CDU zamierza przeformować tę decyzję na najbliższym posiedzeniu izby niższej w trybie doraźnym.

Druga decyzja dotyczy sprawy traktatu pokojowego z Niemcami. Po dłuższej debacie został przyjęty punkt widzenia Adenauera, iż zagadnienie to nie jest w obecnej chwili aktualne.

„Die Welt” z dnia 14 bm. pisze w związku z tym, że Adenauer jest zdecydowanym przeciwnikiem prowadzenia rokowań nad traktatem pokojowym w chwili obecnej. (O)

Nawiązując dalej do oświadczenia lorda Hendersona, który domagał się, „abyśmy się nie rzucaли do tego planu p. prostu jak do manewru ze strony ZSRR”, mówca zaznaczył, iż należy się jednak zastanowić, „dlaczego inicjatywa polska spotkała się z tak zdecydowanym poparciem ze strony Związku Radzieckiego”.

W tym miejscu lord Henderson zapytał: „Czy oznacza to, że jeśli propozycja jakaś jest w zasadzie rozsądna, należy ją odrzucić, ponieważ może być poparta przez Związek Radziecki?”

Zastrzegając się przed wyrażaniem takiego wniosku z jego słów lord Gosford komentuje:

„Badamy w dalszym ciągu plan Rapackiego w związku z otrzymaniem nowych szczegółów. Omawiamy go z naszymi sojusznikami, zastanawiając się nad tym, czy zawiera jakieś elementy, które mogłyby stanowić podstawę do ewentualnej ostatecznej propozycji.”

Lord Gosford oświadczył dalej, że „wprawdzie nowe szczegóły wypełniają niektóre luki w początkowej wersji planu, ale nie przyczyniają się do usunięcia głównych wobec niego zastrzeżeń”. Jako zasadnicze zastrzeżenie Gosford uważa, iż „powstanie strefy bezatomowej postawiłoby zwykłe siły zbrojne NATO w bardzo niekorzystnej sytuacji, ponieważ są niezbyt liczebne”. Ponadto, zdaniem mówcy, „polski plan nie wnosi nic nowego do sprawy rozwiązania kwestii niemieckiej... Nie przyczynia się do usunięcia tego stałego źródła napięcia... Plan ten może wpłynąć na utrwalenie w Europie status quo”.



NOWY RZĄD GRECKI

Parlament grecki wyraził wotum zaufania prześladowemu gabinetowi utworzonemu przez Constantina Georgakopoulosa.

DULLES NA TAIWANIE

Na Taiwan przybył amerykański sekretarz stanu — Dulles. Weźmie on udział w rozpoczynającej się w Tajpeh konferencji szefów amerykańskich placówek dyplomatycznych na Dalekim Wschodzie.

GROBOWCE

KSIAŻĄT NUBIJSKICH

Ekipa archeologów egipskich pod kierownictwem dr. Selima Hassana odkryła na obszarze starożytnego Nubii (południowy Egipt) grobowce książąt nubijskich pochodzące sprzed naszej ery.

KRÓLOWA ELŻBIETA BELGIJSKA

JEDZIE DO MOSKWY

83-letnia królowa belgijska Elżbieta uda się do Moskwy, aby być obecną na Międzynarodowym Konkursie Muzycznym im. Czajkowskiego. Królowa — która znana jest ze swych zamiłowań muzycznych — uda się do stolicy ZSRR 24 marca.

LOT PRAGA — BRUKSELA

W 65 MIN.

W czwartek opuścił Pragę, udając się w pierwszy lot do Brukseli pasażerski samolot odrzutowy czeskosłowackich linii lotniczych „TU-104”. Trasę Praga — Bruksela samolot przebył w ciągu godziny i pięciu minut.

AUTOSTRADA

„BRATERSTWO — JEDNOŚĆ”

Przeszło 1.000 jugosłowiańskich chłopów i dziewcząt rozpoczęło prace przygotowawcze w związku z budową autostrady „Braterstwo — Jedność”, która połączy Lublanę z Zagrebem. W dniu 1 kwietnia br. do budowy autostrady przystąpi 7 tys. chłopów i dziewcząt.

40 razy w tygodniu nad Atlantykem

(AP)

Zachodnioniemieckie przedsiębiorstwo komunikacji lotniczej „Lufthansa AG” zamierza na wielką skalę rozszerzyć swą działalność. Poczynając od lata br. przewiduje się zwiększenie transportu osobowego, pocztowego i towarowego o 60 proc., w porównaniu z rokiem ubiegłym. Uruchomione będą nowe linie do Brukseli, Rzymu i Santiago de Chile. Samoloty Lufthansy będą przełatywały przez Atlantyk 40 razy w tygodniu. Między Frankfurtem n/M. a Nowym Jorkiem nawiązana będzie bezpośrednia komunikacja lotnicza. Obsługę tej linii zapewnią samoloty „Superstar”, wyprodukowane w amerykańskich zakładach lotniczych Lockheed. (m)

W związku ze zjazdem ekonomistów - wychowanków Uniwersytetu Poznańskiego, publikuje w „TZ” szerszy artykuł wybitny uczonec, prof. dr Edward Taylor. Niepodobna omówić w tej rubryce ważkich myśli znanego ekonomisty; przytoczmy wszakże chociażby urywek artykułu, stanowiącego — jak można sądzić — skrót z referatu, jaki profesor wygłosi na zjeździe. Edward Taylor stwierdza m. in.:

„... o ile na potrzeby prymitywnego życia gospodarczego i społecznego wystarczyć może zdrowy rozsądek, to do kierowania współczesnym, złożonym, całym na wszelkie współzależności, życiem gospodarczym nieodzownymi się stały badania naukowe i oparcie decyzji na wiedzy ekonomicznej. Nie sądzę, by to twierdzenie, dawniej nieraz kwestionowane przez mniej zdolnych praktyków o ciasnym horyzontach, mogło być obecnie, w dobie silnego w całym świecie współudziału organizacji państwowej w gospodarstwie społecznym, przez kogokolwiek poważnie kwestionowane.

Powiedziałem o kwestionowaniu dawniej przez mniej zdolnych praktyków tego twierdzenia: tak było, bo zdolni nie tylko nie kwestionowali go, lecz nawet czasem sami uprawiali naukę ekonomiczną i wnosili do niej wartościowe przyczynki.

„Kaktus“

Nie podobna nie zwrócić uwagi na fakt, że poznański tygodnik satyryczny, kierowany od pewnego czasu przez znanego satyryka — Juliana Mikolajczaka, dostarcza naprawdę dobrej pożywki dla naszego poczucia humoru. Co prawda te 8 stronicek „Ba, ale i „Mucha” więcej ich nie miała, a jak ostatnio zajął się człowiekiem wypędzonym z czegoś ludziska śmiali.

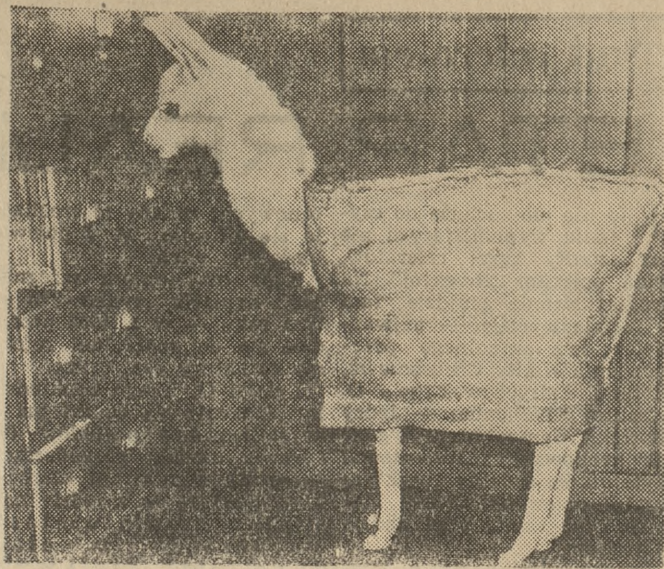
„Kaktus” wyraźnie „ruszył w Polskę”. Niedawno przyniósł aktualności z Bydgoszczy, obecnie ze Szczecina, nie mówiąc o Koninie, Turku itp. rodzinnych miejscowościach. Co jednak szczególnie zasługuje na podkreślenie, to szata graficzna, sporządzana przez wybitnych polskich artystów, takich jak Z. Kaja, A. Krakowski, E. Rosik. W przyszłym numerze „Kaktus” zapowiada — uwaga!!! — całą stronę nowych fraszek Sztudynge-ry. W obecnym numerze znaleźć można m. in. dobry wiersz Zechentera pt. W „dobie”. A oto pójnta:

„...ów orze w sektorze le- mieszem nadziei wynosząc na wyżę naj- świętszą tę rację — „Gdy tyłu mych ziom- ków tak „czci... dekla- mację — ja chodzę spacerkiem w olbrzymiej tej dobie, nie dźierz, nie kuję. Frasz- kę piszę sobie...”

„Gazeta Chłopska“

W czolowym artykule pismo, nabierające coraz wyraźniej cech magazynu dla wsi, powraca do żywota tego dla naszych rolników agadnienia maszyn. Au- tor (g) stwierdza: „Chło- bom trzeba maszyn przy- stosowanych do ich gospo- darstwa: lżejszych trakto- rów, sноповязалек kon- nych, żniwiarek itp. Tym- czasem w dobie współdziel- czania wsi przemysł nie tylko nie rozwinął, ale na- wet ograniczył produkcję tych maszyn... I jeszcze jed- no — konkluduje publi- cista tygodnika — Dążymy do mechanizacji rolnictwa, a brak nam nie tylko silni- ków elektrycznych, lek- kich traktorów i p. maszyn, ale nawet... — widzi, lo- pat i łanuchów”.

Opr.: pż



I małe lamy ubierają się modnie...

Fot. — CAF

Uczony i organizator

W związku z Sesją Naukową i Zjazdem Ekonomistów w Poznaniu w dniach 15 i 16 marca br. zamieszczamy sylwet- ki wybitnych profesorów Studium Ekonomicznego UAM, tych najbardziej zasłużonych, wykładających od chwili powsta- nia Sekcji Ekonomii Politycznej w 1919 r. Do takich twó- rów Studium należą w pierwszym rzędzie: Edward Taylor, Jan Rutkowski, Marcin Nadobnik i Stefan Rosiński, Stefan Zaleski (obecnie na Uniwersytecie Warszawskim), Bohdan Winlarski (sędzia Międzynarodowego Trybunału w Hadze) i inni. Na uwagę zasługuje fakt, iż Studium stanowiło pier- wszy w Polsce odróżniony uniwersytecki ośrodek myśli ekonomicznej, dostarczający krajowi tak potrzebnych mu kie- rowników życia gospodarczego. Prof. dr Taylor wygłosi na zjeździe odczyt o uczelni.

Prof. dr Edward Taylor (ur. 1884 r.), wybitny ekonomi- sta, po studiach prawniczo- filozoficznych na Uniw. Ja- giellońskim uzyskał doktorat w 1909 r. Przechodzi do aktyw- nej pracy w spółdzielczości, prowadząc jednocześnie pracę naukową, w rezultacie której zostaje docentem w 1917 r. i do 1919 r. wykłada ekonomię na

Statystycy dwu pokoleń

Prof. dr M. Nadobnik był Wielkopolaninem, synem Zie- mi Kościańskim. „Droga ży- ciowa Zmarłego wiodła ku ka- tedrze uniwersyteckiej i do chłopskiej zagrody...” — pisał o nim we wspomnieniu po- śmiertnym jego wybitny uczeń prorektor WSE prof. dr Sta- nisław Waszak. Po studiach filozofii, ekonomii i statysty- ki na uniwersytetach w Kra- kowie, Berlinie i Gryfii w. 1908 r. — uzyskuje doktorat. Odrzuca jednak kuszące pro- pozycje pracy w służbie pruskiej i przenosi się do Lwowa. Po powstaniu niepodległego państwa polskiego bierze czyn- ny udział w organizowaniu GUS w Warszawie, po czym przechodzi do Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej, otrzymu- jąc jednocześnie katedrę sta- tystyki na Uniwersytecie Po- znańskim (UAM). I tu rozwi- ja ożywioną działalność nau- kową i dydaktyczną na Uni- wersytecie oraz na WSE. Wy- daje szereg prac naukowych, a w latach dwudziestych peł- ni funkcję jednego z redaktó- rów „Ruchu Prawnictwa, Eko- nomicznego i Socjologicznego”. „Profesor Nadobnik był su- miennym i lubianym przez młodzież akademicką pedago- giem” — pisze o nim prof. dr Stanisław Waszak. „Dla mło- dzieży był po ojcowsku wy- rozumiały i serdecznie życzli- wy. Spośród osobistych jego za- let na podkreślenie zasługu- ją głębokie poczucie obowiąz- ku, szlachetność skromności i dobroć. Jedną mu one po- wszechny szacunek i wdzięcz- ność. Prowadzone przez niego seminaria statystyczne cie- szą się dużą frekwencją zaró- wno ze strony studentów ekonomii i prawa, jak i zestro- ny studentów geografii i rol- nictwa. Co roku wykonywano w seminarium pokazną liczbę prac... Profesor Nadobnik dobrze zasłużył się nauce pol- skiej”.

W tych krótkich i prostych słowach uczeń oddał hołd swe- mu mistrzowi, którego dzieło nadal kontynuuje i to z peł- nym powodzeniem. Prorektor prof. dr Stanisław Waszak hołduje tym samym wznio- słym ideałom, jakie przez całe życie przyswierał jego nau- czycielowi. Prof. dr Waszak dobrze jest znany całemu spo- łeczeństwu poznańskiemu nie tylko jako wybitny nauko- wiec, lecz i jako działacz spo- łeczny.

Uniwersytecie w Krakowie. W Poznaniu powstaje jednak pierwsza w Polsce odrębna Sekcja Ekonomii Politycznej na Uniwersytecie. Profesor Taylor przenosi się więc do Poznania, aby wziąć czynny udział w organizowaniu tego nowego Studium, a z czasem stać się jego kierownikiem. Jednocześnie piastuje szereg godności uniwersyteckich i urzędowych.

W 1922 r. zakłada wydaw- nictwo naukowe „Poznańskie Prace Ekonomiczne”, które prowadzi aż do wojny, wyda- jąc serię prac na wysokim po- ziomie.

Prof. Edward Taylor związał się trwale z Uniwersytetem Poznańskim i tu już pozostał. Po kilku jednak latach po- padł w nielaskę Ministerstwa. Nastąpiło to po podpisaniu przez profesora „protestu brze- skiego” przeciwko aresztowa- niu przez sanację Witosa i in- nych działaczy. Za tę szlachet- ną manifestację podlegał cią- głym dyskryminacjom aż do wybuchu wojny.

Prof. Edward Taylor łączy głęboką wiedzę z talentem dy- daktycznym i organizacyjnym, oraz „... woli. Dzięki tym za- letom przyczynił się on wy- datnie do zorganizowania Stu- dium Ekonomicznego i posta-

Pierwsza przeszkoda

Wybitny znawca historii go- spodarczej, prof. dr Jan Rutkowski, urodził się i uczył- się do gimnazjum w War- szawie. Studiował filozofię we Lwowie, gdzie w 1909 r. uzy- skał tytuł doktora niemal bez pośrednio po ukończeniu stu- diów, co należało i należy do rzadkości. Wskutek tego Aka- demia Umiejętności włączyła go w skład ekspedycji nauko- wej (1909—10 r.) do Rzymu. Następnie przebywał na stu- diach w Paryżu, aby po powro- cie habilitować się w 1917 r. W 1919 r. przenosi się do Po- znania i bierze udział w pra- cach organizacyjnych przy powstawaniu Sekcji Eko- nomiczno-Politycznej na Uni- wersytecie Poznańskim. Już w na- stępnym roku zostaje miano- wany profesorem zwyczajnym historii gospodarczej i na tym stanowisku pozostaje aż do śmierci w 1949 roku.

Wielu dawnym studentom znana jest dobrze postać pro- fesora Rutkowskiego, dobrego pownego, lecz bardzo wy- magającego wykładowcy. Nie- którzy nazywali go „pierw- szym sitem” na ekonomii lub z respektem „straszny dzie- duniem”, bowiem egzamin u niego należał do bardzo trud- nych. Ostatnim „sitem” był oczywiście prof. dr Edward Taylor. No cóż takie „sita” ist- nieją niemal na każdej uczel-

Czego mnie Poznań nauczył...

— O, znowu telefon. Halo — przepraszam pana na chwilkę — Tak, tak, załatwione. Co? słucham.

W telefonie — ktoś o korku his- pańskim, czy portugalskim, o ta- kim zwykłym korku — do zatyka- nia butelek, do izolacji, do u- szczelnienia. Ze też korkiem mini- strowi głowę zawracają!

— Bardzo pracowity mam okres — mówi Minister — ciągle brak czasu. Chwileczkę, bo znowu dzwoni...

Minister handlu zagranicznego odkłada nareszcie słuchawkę:

— Czym mogę służyć? — Jakie miejsce w procesie u- sprawniania gospodarki narodowej i podnoszenia sytuacji gospodar- czej kraju przypisuje Pan Minister handlowi zagranicznemu?

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu”)

— Bardzo poważne — o- świadcza Minister — a to z te- go względu, że gospodarka na- sza nie dysponuje, niestety, wystarczającym zasobem kra- jowych surowców. Przemysł ciężki i lekki idzie w większo- ści, a w niektórych wypadkach całkowicie — na surowcu im- portowanym; musimy ponadto sprowadzać pewne ilości ma- szyn i innych artykułów prze- mysłowych. Oczywiście — za import trzeba płacić ekspor- tem. Z roku na rok zwiększa się nasz eksport maszyn. Dziś eksport ten odgrywa podsta- wową rolę w polskim handlu zagranicznym. Dzięki nowej polityce rolnej, zwiększają się także rezerwy i możliwości eksportowe rolnictwa.

— Są to oczywiście artykuły, względnie dziedziny gospodarcze, których udział w handlu zgra- nicznym jest inicjowany i kiero- wany centralnie. Czy istnieją na- tomiast dziedziny, w których in- icjatywa terenu — poszczególnych województw, miast, powiatów, czy przedsiębiorstw — mogłaby pomóc w realizacji naszej polityki handlu zagranicznego?

— Oczywiście, że są — mó- wi min. Trampeczyński. — Tak zwany „teren” może w poważ- nym stopniu przyczynić się do poprawy naszego bilansu handlowego, poprzez wynaj- dywanie nowych możliwości eksportowych.

— Takich jak np. grzyby, cebula, zabawki, wyroby rzemieślnicze...

— Chociażby, ale nie na tym koniec. Wielu artykułów nie trzeba byłoby importować, gdyby przemysł krajowy lepiej starał się o zaspokojenie po- trzeb gospodarki i rynku. I to jeszcze nie wszystko: wpływ terenu na produkcję eksporto- wą i importową jest tak waż- ny, tak podstawowy, że... za- pominały często o tym. Wpływ ten (rozmiary produk- cji eksportowej i antyimporto- wej, asortymenty, jakość) bę- dzie wzrastał równoległe do postępów decentralizacji w ży- ciu gospodarczym.

— Zapewne dość często wyjeżdża Pan, Panie Ministrze, za granicę. Obserwuje pan życie, ludzi, sto- sunki. Nas kord, by dowiedzieć się, jakie są różnice w sytuacji, zatrudnieniu, pozycji społecznej itp. — „młodych” i „średnich” (wielkim, oczywiście) ekono- mistów u nas i w innych krajach.

— Jak na złość, znow brze- czy telefon. Potem Minister mówi coś do dyktafonu.

— Chyba wyobraża sobie pan — uśmiecha się potem — jakie trudne to pytanie. Zale- ży w jakich „innych” krajach. Zależy, jakie kryteria będzie- my stosować... Na ogół tamci zarabiają więcej niż nasi eko-

nomiści. Ale czy to najważ- niejsze?

Pytanie istotne — rozległe. Czas upływa. Pytam znowu:

— Jak przedstawiają się per- spektywy pracy w handlu zgra- nicznym i związanych z nim re- sortach gospodarczych dla mło- dych ekonomistów w Polsce?

— Zapotrzebowanie na do- brze wyszkolonych ekono- mistów jest u nas duże. Ale bar- dzo ważne jest, aby...

— Aby młodzi ekonomiści byli naprawdę dobrze wyszkoleni?

— Właśnie. Nigdy za mało wiedzy i fachowości. Osobiście przywiązuję też wagę do tego, aby obok studiów, czy w okre- slich studiów, przyszli pracow- nicy takiego resortu, jakim jest handel zagraniczny — znali dobrze języki obce, posiadali umiejętność maszynopisania, stenografii, w ogóle posługi- wania się najbardziej nowo- czesnymi narzędziami pracy biurowej. Brak umiejętności posługiwania się np. maszyną do pisania, magnetofonem czy dyktafonem sprawia naszym pracownikom sporo trudności, a poza tym zmusza nasze insty- tucje do zatrudniania nadmier- nej ilości pomocniczego perso- nelu technicznego.

„No, tak — powie ktoś — ale gdzie są te magnetofony i dykta- fony?” — pytania tego nie zada- lem oczywiście Ministrowi, bo i tak by nie nie poradził. Ale fak- tem jest, że przyszłość — i to nie specjalnie daleka — dążyć będzie do uniwiersalizacji człowieka i jego umiejętności. A środków technicz- nych będzie więcej z roku na rok.

— Tylko proszę mnie źle nie zrozumieć — kontynuuje min. Trampeczyński — tego rodzaju specjalności, jakie przykłado- wo wymieniałem — są oczywi- ście ważne, ale nie najważ- niejsze. W kształceniu młodych kadr ekonomistów warto pod- trzymać dobre tradycje szkoły poznańskiej: głęboka wiedza teoretyczna, która umożliwia potem zatrudnianie tych kadr w szerokim kręgu specjalności.

Min. Trampeczyński mówi o „szkole poznańskiej” dlatego, że sam z niej wyszedł. W Po- znaniu, na sekcji ekonomicz- nej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza kończył studia, zanim rozpoczął pracę nauko- wą, a potem praktykę na od- powiedzialnych stanowiskach państwowych. Korzystając z tego faktu zapytuje jeszcze, jak Minister ocenia przydat- ność systemu szkolenia na sek- cji ekonomicznej Uniwersyte- tu Poznańskiego istniejącego wtedy, gdy był jej słuchaczem.

— Cenię bardzo wysoko wy- kłady i zajęcia na tej sekcji, a najbardziej może to, że po- za sumą ogólnej wiedzy wyno- siłem stamtąd dobre metody pracy naukowej. Bardzo się to dzisiaj przydaje...

Rozmawiał:

KAROL RZEMIENIECKI

Potrafił ożywić wykład

Prof. Rosiński (ur. 1888 r. w Radomiu) wskutek szy- kan zaborców nie mógł uko-ńczyć gimnazjum w rodzinnym mieście, lecz zmuszony był do kontynuowania nauki w Ry- dzie. Po studiach we Lwowie i Monachium uzyskał doktorat w 1914 r. Nadal nie mógł wrócić do kraju i prowadził pracę naukową na obczyźnie wraz z prof. Wł. J. Jaworskim i prof. R. Battaglią. Następ- nie od 1917 r. kontynuuje pra- cę naukową w Warszawie; a od 1919 r. w Poznaniu, gdzie pracuje w ministerstwie b. dzielnicy pruskiej, a jedno- cześnie zostaje powołany na profesora ekonomii przez Uni- wersytet. Tu już pozostaje na stałe i wiąże się z tą uczelnią. Wykładał również w Akademii Handlowej i WSE. Przez dłu- gie lata dawał swój wkład do dzieła wychowania kadr ekono- mistów. Pracował rzeczywi- ście z pełnym poświęceniem. Mimo choroby prowadził wy- kłady, co nieraz sprawiało mu wielkie trudności. Wykładał — znakomicie. W swych wy- kładach potrafił ożywić trud- ną naukę ekonomii, wykożyć ją jasno i dla wszystkich zrozu- miale. Niestety wielu stu- dentów nie umiało tego należycie ocenić. Są tacy bowiem, któ-



Prof. dr Stefan Rosiński

rzy mają skłonność do uzna- wania człowieka za autorytet naukowy dopiero wówczas, gdy mówi zawiłe i nawet dla nich, niezrozumiałe. Wtedy go szanują. Natomiast, gdy ktoś mówi jasno, rzadko znajduje uznanie. Prof. dr Stefan Ro- siński zdawał sobie z tego sprawę i dlatego tym bardziej zasługuje na szacunek.

Pracownicy poszukiwani

Stelmacha — kołodzieja oraz 4 rodziny z dwoma pracownikami do prac polowych przyjmie Państwowe Gospodarstwo Rolne Uchorowo, pow. Oborniki. Mieszkania wygodne i duże za darmo. Szkoła na miejscu. Dojazd autobusem. 7377g

Pracownika fizycznego zatrudni PKO Poznań, Pl. Wolności 3. 7394g

Oborowego z pomocnikiem do obory 50 krów oraz 3 stałych pracowników z pomocnikami przyjmie od 1. 4. br. PGR Chwałkowo p. Falkowo, pow. Gniezno. 7420g

Inżynier — mechanik z dłuższą praktyką (kapitałne remonty) do Działu Gł. Mechanika potrzebny zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr przy Zakładach Produkcji Drzewnej Kruszywa i Betonów w Poznaniu, ul. Marcinkowskiego 1. K1312

Weryfikatorów pomiarów i światłokopię przyjmie Biuro Projektów Wodno-Melioracyjnych Oddział w Poznaniu, Dąbrowskiego 138. K1313

Technika — technologia branży obuwniczej i technika — technologia branży konfekcyjnej, posiadających wszechstronne znajomości omawiających dziedzin zaangażuje zaraz Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Odzieżowo-Obuwniczego PT w Dobrzyca Wlkp. Warunki pracy i płacy są do omówienia na miejscu lub drogą korespondencyjną. K1315

Kierownicy robót montażowych instalacji: wod.-kan. ciepł. wody, c. o. gaz, oraz instalacji: wentylac. klimatyz. i związanych z nimi rob. warszt. są poszukiwani. Pokój w hotelu rob. zapewni. Oferty przyjmuje **Kierownictwo Robót Instalacyjnych Wrocławskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane Nr. 1 Wrocław, ul. Świerczewskiego 43 pokój 63.** K1318

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „TRANSPED” W POZNANIU

sprzeda w dniu 25. III. 1958 r. o godz. 10 przy ul. Towarowej 45

w drodze przetargu usnego 4 KONIE ROBOCZE

na podstawie ustalonej komisyjnie ceny, najwięcej dającym. Pierwszeństwo nabycia mają rolnicy którzy przedłożą odpowiednie zaświadczenie Gminnych Rad Narodowych. Konie oglądać można w dniu przetargu od godz. 8. K1221

PZGS „SAMOPOMOC CHŁOPIA” w Nowym Tomyślu

OGŁASZA PRZETARG

na samochód ciężarowy „Saurer” (Diesel) o nośności 5 ton na chodzie. Przetarg odbędzie się w dniu 28 marca 1958 roku w biurze PZGS. Ogładsza można codziennie w PZGS. Cena wywoławcza wynosi 30.000 zł., przystępujący do przetargu winni przedstawić zaświadczenie Prez. Woj. Rady Narodowej, stwierdzające, że posiadają zezwolenie na przewóz zarobkowy oraz wpłacić wadium w wysokości 3.000 zł. w kasie PZGS. W wypadku niedojścia przetargu do skutku następny termin w dniu 11. 4. 1958 r. K1322

Praca

Poszukuje akwizytorów do rozprzedaży dewocjonalii. Warunki dobre. Zgłoszenia: Stanisław Lewandowski, Mydlniki 12, K. Krakowa. 6831g

Uczeń jako siodlarz pojazdowy potrzebny. Adam ski, Poznań, Piaskowa 7. 7168g

Potrzebna pomoc do 1-rocznego dziecka. Zgłoszenia osobiste — Poznań, Gwardii Ludowej 49 m. 7. 7390g

Pomoc domowa na stałe, na dobrych warunkach zaraz potrzebna. Poznań, Szczecińskiej 11 m. 5. 7591g

Dnia 11. 3. 1958 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teści i dziadek przeżywszy lat 82, śp. **STANISŁAW Ruczkowski**

Pogrzeb odbędzie się dziś w sobotę, dnia 15 br. o godz. 15 z kościoła w Krzyżownikach. W ciężkim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną. Poznań — Smochowice, ul. Trzebiatowska 64. 7385g

Dnia 13 marca 1958 r. zmarła w Bogu po ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 55 mój najdroższy mąż i jedyny towarzysz życia, śp.

Helena Wietrzyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 15 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała przy ul. Bluszczojowej na Dębu. W ciężkim smutku pogrążona **RODZINA** 7385g

Dnia 13 marca 1958 r. zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 55 mój najdroższy mąż i jedyny towarzysz życia, śp.

Edmund Generalczyk

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Dębu przy ul. Bluszczojowej. W ciężkim smutku pogrążona **ZONA I RODZINA** 8000g

Poznań, Rybaki 3 m. 12. 8000g

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Guma”

Poznań, ul. Albańska 17

PRODUKUJE

- bogaty asortyment tłoczków i uszczelnek do układów hamulcowych samochodów wszelkich marek;
 - artykuły gumowe techniczne;
- proceedzi wysoko postawiony dział usług.

Prosimy zwiedzać nasze stoisko na Targach Krajowych.

K1305

Kupno

Puch, pierze używane i nowe kupuje. Polplume, Poznań, Rynek — Łazarski, Świerczewskiego 3 dla 7068g.

Dużego, bardzo ostrego psa podwózkowego kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7068g.

Pianina kupuje Magazyn Fortepianów. Poznań, Czerwonej Armii 39 podw. 6882g

Maszynę mierzarską kupię. Poznań, ul. Ogrodowa 9 m. 28. 17662p

Ule wlkp. nowe oraz używane, rower z importu oraz barak mieszkalny do 40 m² kupię. Oferty z podaniem ceny kierować: Otto, Strzyżewice, poczta Leszno Pozn. 7214g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane giete oraz dla lalek polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławskiego 25 5910g

Kamień granitowy na fundamenty budynków oraz brukownic wagonowo dostarcza „Osadnik” Szczecin, Heleny 11 m. 4, tel. 57-47. 6150g

Sprzedam ciężarówkę „Ford 8” oraz motocykl NSU 250 cm 4-taktowy (zawory kryte) na chodzie. Edward Dudek, Września, ul. Kosynierów 21. 6965g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe spacerowe, czeskie na łożyskach kulkowych — nowoczesne drewniane, giete, dla bliźniąt oraz lalek poleca: H. Świełicki, Poznań, Wrocławskiego 13 6130g

Samochód osobowy „Ifa” F 8 względnie F 9 w idealnym stanie sprzedam. Krzyżanowski, Zielona Góra, Wodna 3. 7242g

Osie z kołami 750 x 20 pusty stalowe dostarcza Autometal Poznań-Jeżyce, ul. Miła 17 tel. 834-33 4668g

Sypialnie malowane odporne na wilgoć sprzedam Stolarnia, Poznań Rynek Średni 6 6284g

Pianina, fortepiany markowe, okazjnie sprzedajemy. Magazyn fortepianów, Poznań, Armii Czerwonej 38 w podwórzu. 6787g

Ramy do firan gładkie, rozsuwane złote i do obracania. Listwy do tapet, wyścieraczki, poleca Waligórski. Poznań, Szewska 21. 6873g

Sprzedam samochód osobowy „BMW” typ 340, czterodrzwiowy, po kapitalnym remoncie. Właściciel: Jan Ksiadzyna, Sułechów, Żymirskiego 42, tel. 235. K1347

Elektrownię 12 Volt na benzynę okazjnie sprzedam. Franciszek Weinert, Jarocin, Targowa 16. 17747p

Tanio sprzedam nutę 1 sztuk, 1 samiec wysoko kotną, 1 samca, 11 szt. młodych 5-ciomiesięcznych. Mieczysław Wierciach, Dąbie n/Ner. pow. Koło. 17582p

Zamienię pokój 12 m² samodzielny z użyciem kuchni (wysoki parter) na Jeżykach na większy. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7248g.

Paniąka poszukuje pokoju umebowanego. Poznań, Kościelna 7 m. 2. 7251g

Zamienię 2 pokoje 40 m² z balkonem, łazienką, kuchnią wspólną, przy ul. Mickiewicza II ptr. na podobne Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7252g.

Dnia 13 marca 1958 r. odszedł od nas na zawsze opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teści, dziadek, pradiadek, szwagier, stryj, śp.

Teofil Pedowski

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie. O bolesnej stracie zawiadamia **RODZINA** 7921g

Dnia 13 marca 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz kochany brat śp.

Władysław Pluskota

Pogrzeb odbędzie się 17 bm. o godz. 10,30 na cmentarzu Bożego Ciała. W ciężkim smutku pogrążeni **SIOSTRA, BRACIA I RODZINA** 7992g

ZARZĄD POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW „BRATNIA POMOC” w Rawiczu zawiadamia

swych Członków-Udziałowców

którzy nie pobrali dywidendy z wypracowanej nadwyżki za rok 1956 lub lata wsteczne, ażeby zgłosili się w terminie do dnia 31 marca 1958 r. w biurze Spółdzielni w Rawiczu przy ulicy Ignacego Buszy 5.

Równocześnie zawiadamia się członków nie zamieszkałych na terenie działalności naszej Spółdzielni, że w powyższym terminie powinny wycofać swoje udziały członkowskie względnie przenieść je do Spółdzielni na terenie swego zamieszkania. Po dniu 31 marca 1958 r. wszystkie nie podjęte nadwyżki oraz nie wycofane udziały zostaną zapisane na dobro funduszu zasobowego Spółdzielni. K1114

Sprzedam nową maszynę do szycia (zig-zak) gabienową. Poznań, Walki Młodych 2 m. 4, II ptr. 7168g

Boksery — szczeniaki z metryczkami sprzedam. Poznań, Jaworowa 59 m. 33. 6991g

Wózek ceratowy sprzedam. Małeckiego 22 m. 12. 5977g

Sprzedam motorower Simson wzgl. zamienię na WFM. Pniewy, Strzelecka 9. 17586p

Piec do palenia kawy na koks, 75 kg tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7231g.

Pianino czarne krzyżowe sprzedam. Poznań, Koźła 26/27 m. 1. 7233g

Psy — owczarki alaskie szczeniaki, niemieckie 6-tyg. z metryczkami sprzedam. Poznań, Małeckiego 3 m. 7. 7235g

Maszynę do szycia „Singer” sprzedam. Poznań, Sam. Engla 28 m. 6. 7257g

Sprzedam sklep spożywczy. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 7258g.

Sprzedam krowę. Poznań-Wilda, Bielniki 6/8. 7264g

Lokale

Zamienię byłą lokal handlowy z pokojem, kuchnią (Jeżyce) na mieszkanie 2-2½ pokojowe. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6892g.

Pokoju dla samotnego wdowca spiesznie poszukuję. Wszelkie koszty remontu i inne do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7245g.

Zamienię pokój 12 m² samodzielny z użyciem kuchni (wysoki parter) na Jeżykach na większy. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7248g.

Paniąka poszukuje pokoju umebowanego. Poznań, Kościelna 7 m. 2. 7251g

Zamienię 2 pokoje 40 m² z balkonem, łazienką, kuchnią wspólną, przy ul. Mickiewicza II ptr. na podobne Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7252g.

Dnia 13 marca 1958 r. odszedł od nas na zawsze opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teści, dziadek, pradiadek, szwagier, stryj, śp.

Teofil Pedowski

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie. O bolesnej stracie zawiadamia **RODZINA** 7921g

Dnia 13 marca 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz kochany brat śp.

Władysław Pluskota

Pogrzeb odbędzie się 17 bm. o godz. 10,30 na cmentarzu Bożego Ciała. W ciężkim smutku pogrążeni **SIOSTRA, BRACIA I RODZINA** 7992g

UWAGA P. T. KLIENCI

Jubiler

w sklepie przy Starym Rynku 40 wprowadził skup złomu złota i srebra Korzystajcie z naszych usług K1277

Mebles — Usługi — Transport!

SKLEPY DETALICZNE

WOJEW. PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU MEBLAMI

w celu ułatwienia Klientom transportu zakupionych mebli,

dostarczają je za niewielką opłatą

wraz z wniesieniem do mieszkania, odpowiadając za ewentualne uszkodzenia w transporcie.

Usługi te wykonywane są na terenie m. Poznania, Gniezna i Piły.

KORZYSTAJCIE Z PRZEWOZU ZORGANIZOWANEGO PRZEZ W. P. H. M. K1295

Własny samochód

za wygraną na KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ K1140

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO w Poznaniu, ul. Majakowskiego 92

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie: 2 przyczep specjalnych do przewozu belek DMS. Szczegóły techniczne:

- a) nośność 5-7 ton;
- b) długość platformy 6 m;
- c) szerokość platformy 2,25 m;
- d) boki wyjmowane, wysokość z podłogą 0,40 m;
- e) u podłogi na 2 sworzniach zabezpieczających umocowane 4 klince 0,40 m;
- f) wysokość platformy 0,72 m;
- g) długość dysza 1,75 m;
- h) całość resorowana na 2 zespolach osłowych łożyskowanych, na kołach bliźniacznych. W przedniej części hamulec mechaniczno-najazdowy, instalacja elektryczna, z prądu przesyłanego budka ochronna dla obsługi ze składaną ławeczką.

Oferty należy składać pod adresem Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa Miejskiego — Poznań, ul. Majakowskiego 92 w terminie do dnia 25 marca 1958 r. godz. 9 rano. W tym dniu nastąpi komisyjnie otwarcie kopert zawierających oferty.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. PTBM zastrzega sobie wybór oferenta. Termin dostawy 30 dni. K1359

Nieruchomości

Kamienicę nową w centrum Poznania z wolnym mieszkaniem, 4 pokoje z kuchnią. Masywna kamienica komfortowa z 1 sklepem, 8 mieszkań po 4 pokoje i kuchnie, sprzedamy. Koncesjonowane Biuro Pośrednictwa Wszelkich Nieruchomości. Poznań, Czerwonej Armii 51 i ptr. w podw. 6739g

10 resztek na podział, 50 gospodarstw od 3-15 ha do bryj ziemi, blisko kolei lub miasta spiesznie kupię. Pośrednictwo Otręba, Jarocin Kilińskiego 2. 16897p

Gospodarstwo, 26 mórg ziemi p. szosy — buraczanej, budynki kompletne zelektryfikowane z żywym, martwym inwentarzem sprzedam. Stanisław Woźny, Karczewo, pow. Kościan. 7229g

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach oraz gospodarstwa, polecam — poszukuję również spadkowców. Nowak, Poznań, Armii Czerwonej 26, tel. 87-95. 6410g

Połowę domu II piętrowego w Gnieźnie okazjnie sprzedam. Zgłoszenia: Maksymilian Worbs, Gniezno, Powstańców Wielkopolskich 10. 17575p

Sprzedam dom, 2 pokoje kuchnia, zabudowania go spodarcze i sad 50 ar. Gębice pow. Mogilno. Oferty pod: Gniezno, ul. Paderewskiego 12 m. 1. 17589p

Dom z wolnym mieszkaniem sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7275g.

Sprzedam domek 1-rodzinny z ogrodem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7318g.

Dom z wolnym mieszkaniem sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7318g.

Sprzedam domek 1-rodzinny z ogrodem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7318g.

Sprzedam domek 1-rodzinny z ogrodem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7318g.

Sprzedam domek 1-rodzinny z ogrodem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7318g.

Sprzedam domek 1-rodzinny z ogrodem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7318g.

PAŃSTWOWY DOM DZIECKA W KOBYLNICY pow. Poznań

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie drobnych napraw elektrycznych i hydraulicznych.

Oferty należy składać w Państwowym Domu Dziecka w Kobylnicy, pow. Poznań, do dnia 25 marca 1958 r. Do przetargu mogą zgłaszać się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, prywatni przedsiębiorcy. 7699g

ZAKŁAD NAPRAWCZY MECHANIZACJI ROLNICZEJ W KOSCIANIE ul. Mińska 5b, telefon 523

ogłasza

II PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Chevrolet - Canada”, 0,75 tony, w cenie wywoławczej 21.600 zł, na dzień 25 marca 1958 r. o godzinie 10.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w dzień przetargu w kasie Zakładu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Zgłoszenia osobiste lub pisemne należy kierować pod powyższym adresem. K1352

Lekarskie

Dentysta Stepka, Poznań, Wielka 17, przyjmuje codziennie od godz. 9-18. Specjalność: nowoczesna technika steelonowa. Ceny przystępne dla świata pracy. 5234g

Protezy zębów wprawiać na poczekaniu. Laboratorium dentystyczne, Poznań, Al. Marcinkowskiego 20. 7122g

Jerzy Hejduk, lekarz-specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie, przyjmuje codziennie od godz. 13.30-15. Poznań, Grunwaldzka 22a. 6334g

„Stoma” Zakład Rentgenologii Stomatologicznej wykonuje zdjęcia szczęk, zębów. Poznań, pl. Wolności 17, od godz. 15-18, w soboty od godz. 12-13, tel. 509-19. 6411g

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr Z. Stryczyński, przyjmuje w Poznaniu, Niedziałkowskiego 25 (przy Dworcu Auto busowym). 7285g

Zakład Rentgenowski, Zbigniew Suwalski, lekarz-radiolog, wykonuje prześwietlenia, zdjęcia, zdjęcia warstwowe i kontrastowe. Poznań, ul. Matejki 68 m. 2, tel. 637-51. 7127g

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich sprzedam. Zgłoszenia: Al. Makowiecki, Poznań — Solacz, Grudzieńlec 66. 5389g

Naprawa maszyn biurowych, to specjalność warsztatu Piotra Pieprzyki. Poznań, aleje Marcinkowskiego 26, telefon 23-63. 5961g

Biuro Miernicze Poznań, ul. Hetmańska 40 m. 5, tel. 621-82 — przyjmuje zainteresowanych w poniedziałki przedpołudniem. 6780g

Ogrodnik byłby instruktor wykładowca doświadczony pomógł dokonuje cięcia drzew krzewów owocowych, udziela życzyli wycen porad. Poznań tel. 14-32. 7012g

Posiadam uprawnienia oraz urządzenia na tworzywa sztuczne, poszukuję wspólnika. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7125g.

Posiadam precyzyjny, rozkładający bezdżetny, lat 38, przystojny, pozna panna w odpowiednim wieku w celu ożenku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7199g.

Mechanik precyzyjny, rozkładający bezdżetny, lat 38, przystojny, pozna panna w odpowiednim wieku w celu ożenku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7199g.

Ambitne plany Politechniki Poznańskiej

Blisko 3.500 studentów, w tym 2.259 na studiach dziennych i 925 na wieczorowych oraz 293 na zaocznych kształci się teraz w Politechnice Poznańskiej. Obecnie Politechnika przyjmuje w terminie do 30 kwietnia podania na techniczne studia wieczorowe i zaoczne, które obejmują wydziały: budownictwa, elektryczny i budowy maszyn dla kandydatów o co najmniej rocznej pracy w zakładzie, z maturą ogólnokształcącą lub techniczną i skierowaniem zakładowej komisji rekrutacyjnej. Z wieczorowych studiów korzystają przede wszystkim pracujący z Poznania i okolicy, którzy mogą uczęszczać na 4-5-godzinne wykłady odbywające się 4 razy w tygodniu. Studia zaoczne zorganizowane głównie dla pracujących zamieszkałych z dala od ośrodków akademickich, polegają głównie na samodzielnej nauce ze skryptów i podręczników.

W tej chwili rektor Politechniki Poznańskiej inż. mgr Roman Kozak czyni starania o wyraźne sprofilowanie kierunków nauczania zarówno na studiach dziennych jak i wieczorowych, dla lepszego przystosowania studiów do potrzeb Wielkopolski i sąsiednich rejonów.

Jak wynika z oceny sytuacji, największej opieki wymaga budownictwo na wsi, które jest najbardziej zaniedbane. W nowym roku szkolnym wprowadzi się na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki specjalizację w zakresie budownictwa wiejskiego. Kształcić się więc tutaj będzie tak poszukiwanych w kraju inżynierów, którzy zajmować się będą budową wszelkiego rodzaju obiektów wiejskich, a ponadto krochmalni, piaskarni i innych przetwórczy produktów rolnych.

Również na Wydziale Inżynierii Lądowej wprowadzono ostatnio specjalizację w zakresie wodociągów i kanalizacji. Dotychczas odczuwa się brak specjalistów w tej dziedzinie.

Trzecią specjalnością, którą wprowadzi się z początkiem nowego roku szkolnego w Politechnice, będzie odlewnictwo (poza Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie, która

nastawiona jest na kształcenie studentów w tej specjalności, pozostałe politechniki zajmowały się tym szkoleniem raczej marginesowo).

Niezależnie od tego wybudowano w zakładach naukowych Politechniki wiele prototypów nowoczesnych maszyn i aparatów nie znanych w Polsce, z których niektóre wysłano za granicę. (L)

Studenckie drobiazgi

W Szczecinie rozpoczął się ogólnopolski przegląd studenckich zespołów wokalnych. Trwać on będzie do 16 bm. Poznańskie środowisko studenckie reprezentują na przeglądzie szczecińskim kwartet męski i sekcja żeńska Politechniki Poznańskiej, którym towarzyszy sekcja rytmiczna.

Studencki kabaret „Żółtodziób” został zaproszony na IV Ogólnopolski Konkurs Studenckich Zespołów Satyrycznych, który odbędzie się 17-20 kwietnia w Gliwicach. Młodzi poznańscy satyrycy występuwać tam będą ze swoim programem „Trzy łokcie optymizmu”.

To nie fragment z dalekich krajów, ale widok z Poznania od strony tylnego balkonu Nowego Ratusza. W głębi kościół przy ul. Fredry.
Fot. K. Przychodźki

Piorem reportera

OSTRY DYŻUR

Kiedy siedłem w czwartek do Szpitala im. Raszei, pełniącego w tym dniu ostry dyżur, zastanawiałem się czy nie „zrobić się” pacjentem. Wtedy, kto wie, czy nie można by w wszystkim napisać o wiele barwniej i ciekawiej. Na widok jednak kilkunastu chorych z prowizorycznie założonymi opatrunkami, czekających swej kolejki w poczekalni chirurgicznej izby zabiegowej — straciłem ochotę do żartów.

Postanowiłem pozostać w swej normalnej roli reportera. Zwróciłem się więc do lekarza dyżurnego z prośbą o zezwolenie mi na po zostanie w sali zabiegowej. Po chwili ubrany w biały kitel rozpocząłem „urzędowanie”.

— Przed chwilą było coś dla pana — powiedział do mnie lekarz dyżurny dr H. Karoń. — Właśnie wywoła pacjenta wypadku samochodowego z otwartym złamaniem nogi.

Następni pacjenci — nie odnieśli żadnych groźniejszych obrażeń. Zwyczajne potłuczenia w wyniku poślizgnięcia się na ulicy — powiedział do mnie dr Karoń. — Tyle się mówi o wagonach gipsu zużytego w Zakopanem. Gdyby jednak policzyć wszystkie złamane

kończyny w ciągu zimy w Poznaniu, to byłoby ich chyba więcej, niż w kilku razem wziętych miejscowościach wczasowych. Wszystkiemu by można z łatwością zapobiec, gdyby dozorczy dbali trochę o ludzi — zakończył mój rozmówca odchodząc w kierunku drzwi, w których ukazywały się nosze z następną pacjentką.

Jeden z milicjantów, którzy ją przywieźli, poinformował nas, że prawdopodobnie upadła ona na ulicy, bądź też została potrącona przez samochód.

Tym razem lekarz odszedł z poważną miną od noszących pacjentki. — Stan bardzo ciężki...

Później poinformowano: Marianę Włochę, lat około 60, zmarła wkrótce po przywiezieniu do szpitala.

Jeszcze kilka razy nosze z ciężko chorymi wjeżdżały do sali. Przy jednej z pacjentek stał syn lekarza. Tym razem jego pomoc musiała się ograniczyć do... głaskania ręką po wyblądłej twarzy chorej. Dalsze leczenie kontynuować będą szpitalni specjaliści.

Następna pacjentka, panią Barbarę Liebek, zamieszkałą przy ul. Młynej 15/10, przywieziono do szpitala z dużą raną na głowie.

— Wspólne mieszkanie? — pyta lekarz.

Tak, odpowiada pacjentka. — Wchodząc do kuchni, leżąc, nie stety, w drzwiach ukazała się moja współlokutorka, która najpierw oblała mnie wodą, a potem uderzyła garnkiem w głowę.

Rezultat? Cztery szwy założone przez lekarza na głowie pacjentki, interwencja milicji i prawdopodobnie sądowa rozprawa.

I znów seria złamań. Siostra dyżurna — Janina Rychlewska — wprawdzie nakłada gips na rękę cztero- i półletniego Edzia Nowaka. Mały Edzio, mimo pięknie tej rączki, zachowuje się po bohatersku. Kiedy siostra Rychlewska chce odwrócić jego uwagę od czynności gipsowania i pyta: — Kogo bardziej kochasz, bratcisza czy siostrzyczkę, mały Edzio odpowiada: — Tatusia!

Jego kolega sześciolatek Zbiniś Czarzyk trochę popłakuje. No, cóż, ostatecznie nie ma się czemu dziwić.

Na zakończenie dowiaduję się od lekarza dyżurnego, że do godz. 20 przyjęto około 80 pacjentów. Przeciętnie podczas ostrego dyżuru.

„Baśń o Janku i Oleńce”

Dzieciom, które nie oglądały jeszcze „Baśni o Janku i Oleńce” w Teatrze Polskim, przypominamy, że w sobotę o godz. 15.30 odbędzie się przedstawienie zamknięte po cenach zniżonych dla dzieci szkół podstawowych. Zbiórki zapotrzebowania na bilety składają szkoły w kasie teatru.

W niedzielę o godz. 10 rano odbędzie się przedstawienie po cenach normalnych.

ru około 100 przychodzi po udzielenie im pierwszej pomocy. Z liczby tej pewna część zostaje w szpitalu.

W. OFIERSKI

»Marcinek« przypomina!

Kochane dzieci! Zbliża się termin rozwiązania konkursu na ilustrację do „Pastorałki” i „Janka Wędrowniczka”. Za kilka dni — 21 marca — kłama zapadnie! Przygotowujemy piękne nagrody i czekamy na Wasze dzieła! Podawajcie wiek i adresy!

MARCINEK

Sport

Biegi „Głosu” punktem ku minacyjnym wiosennym przełajów

Zbliża się okres wiosennych biegów przełajowych. Będą one sprawdzianem formy naszych lekkoatletów.

Olimpia otwiera sezon letni 23 bm. biegami przełajowymi na terenie lasu w Gołębini. Organizację okregowych mistrzostw w biegach przełajowych POZLA powierzył LKS „Halszka” w Szamotulach. Odbędą się one 30 bm.

Doroczne biegi o Memoriał im. Bronisława Szwarca urządziła Warta. jak zwykle w dniu Wielkanocy.

Najciekawszą, tradycyjną imprezą wiosenną, którą POZLA oficjalnie utworzy doroczny sezon, będą ogólnopolskie biegi przełajowe „Głosu Wielkopolskiego”, dla mężczyzn i kobiet, 20 kwietnia w ramach tradycyjnej „MAŁEJ OLIMPIADY”.

Na program tej zawsze ciekawej i gromadzącej wiele tysięcy publiczności imprezy, poza 7 biegami (również dla starszych panów), złożą się m.in. konkursy gimnastyczne, szermieryzacja, występy modeli latających, występ baletu, wyścigi kolarskie, walki dżudo i in.

O szczegółach „MAŁEJ OLIMPIADY” informować będziemy osobno. (p)

Radni miasta przystępują do pracy w komisjach

Resortowe komisje Rady Narodowej m. Poznania od-

Wilda otrzyma budynek szkolny

Najgorsze warunki do nauki mają dzieci w dzielnicy Wilda. Zbyt mała ilość pomieszczeń powoduje, że młodzież uczy się na trzy i cztery zmiany.

Dzięki staraniom władz oświatowych uzyskano dodatkowe kredyty na dobudowę skrzydła do istniejącej szkoły podstawowej przy ul. Prądzyńskiego. Nowy budynek posiadać będzie 15 izb lekcyjnych, co w pewnym stopniu rozwiąże obecną sytuację.

W najbliższych dniach inwestor — DBOR i wykonawca — Zjednoczenie nr 1 Budownictwa Miejskiego uzgodnią, czy budynek będzie mógł być oddany jeszcze w tym roku do użytku. (an)

Znów proces o morderstwo

23 października ub. roku ok. godz. 21 milicjanci znaleźli przy ul. Naramowickiej nieprzytomnego Bronisława Idzika. W szpitalu stwierdzono ranę kłutą klatki piersiowej. Mimo zabiegu chirurgicznego i troskliwej opieki lekarskiej, Idzik zmarł.

Podczas śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę m. Poznania stwierdzono, że denat i Władysław Cieślak (zam. przy ul. Naramowickiej 106 m. 5) byli sąsiadami. Między rodzinami Idzików i Cieślaków często dochodziło do sporów.

Krytycznego dnia Cieślak i Idzik spotkali się na polu. Do szło do kłótni. Później pito wódkę. Ostatecznie Cieślak zadał — jak ustalono w śledztwie — cios nożem rzeźnikim.

Aresztowany pod zarzutem zbrodni z art. 225 § 1 KK — Cieślak nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że pożegnał się z denatem ok. godz. 18.

Sprawę morderstwa Idzika rozpatrzy Sąd Wojewódzki. (ak.)

były już pierwsze posiedzenia organizacyjne, na których ustalono plany i regulaminy pracy. W odróżnieniu od poprzedniej kadencji — każda komisja opracowywała regulaminy indywidualnie.

W skład resortowych komisji oprócz radnych zaproponowano również fachowców z różnych dziedzin naszej gospodarki. Ostateczne zatwierdzenie składów komisji i regulaminów pracy nastąpi na sesji RN m. Poznania, która odbędzie się 25 bm.

Na sesji tej ma być ponadto uchwalony m. in.: program działania Rady Narodowej na najbliższy okres, regulamin obrad, ramowy plan pracy na 1958 r. oraz przewiduje się dokonanie wyboru Kolegium Orzekającego II instancji.

Projektuje się, że w ciągu roku odbędzie się 5 plenarnych posiedzeń Rady, na których zostaną omówione następujące zagadnienia: oświaty i jej potrzeb na najbliższe lata, bezpieczeństwa publicznego w mieście, działalność i zadania przemysłu drobnego oraz handlu w świetle potrzeb gospodarki miejskiej, aktualne zagadnienia w zakresie rent, pomocy społecznej i zatrudnienia, plan przestrzennego zagospodarowania miasta oraz sytuacja mieszkaniowa związana z remontami i budownictwem mieszkaniowym. (mh)

Plenum KM ZMS w Poznaniu

W piątek rozpoczęło się plenum Komitetu Miejskiego Związku Młodzieży Socjalistycznej w Poznaniu, poświęcone sytuacji młodzieży robotniczej w świetle uchwały XI Plenum PZPR. W plenum wzięli udział sekretarz KM PZPR — Edmund Zywert, delegat wydziału młodzieży robotniczej KC ZMS oraz przedstawiciele dyrekcji rad robotniczych i zakładowych większych poznańskich przedsiębiorstw.

W dyskusji omówiono sprawę właściwego udziału młodzieży w produkcji, problem kwalifikacji i dyscypliny w pracy oraz zagadnienia socjalno-bytowe. (o)

Nowa Rada Okręgu ZMS

Na wczorajszej naradzie aktywu studenckiego, zrzeszonego w szeregu ZMS, wybrano Radę Okręgową Związku Młodzieży Socjalistycznej. Na czele RO ZMS stanął kol. SZYDŁOWSKI z AM. Kast.

Przed sezonem wielkich emocji

Zaledwie jeden dzień dzieli nas od inauguracji sezonu wielkich emocji piłkarskich, startu 36 zespołów o mistrzostwo I i II ligi. Przez osiem miesięcy ponad 600 piłkarzy ubiegać się będzie o cenne trofea dla swych barw: tytuły mistrzów, a drugoligowcy — o awans do klasy wyższej.

Po raz pierwszy Poznań nie będzie reprezentowany w mistrzostwach I ligi. Okręg — jak wiadomo — ma trzy drużyny w II lidze, w grupie północnej. Są to znane wszystkim zespoły: Lechia i Warta z Poznania oraz Calisia.

Lechici wystąpią do pierwszego meczu przeciwko Górnikowi z Wałbrzyska w Poznaniu na Stadionie im. 22 Lipca. Piłkarze Warty wprost z Węgier, gdzie przebywali na obozie przygotowawczym, udali się do Gdańska, gdzie zmierzą się z tamtejszą Polonią. Calisia gościć będzie u siebie jedenastkę Pomorzania.

W tydzień później wystartują piłkarze trzeciej ligi i kolejne zespoły niższych klas.

W I lidze reprezentowane są drużyny: Gwardia (W-wa), ŁKS (Łódź), Budowlani (Opole), Ruch (Chorzów), Cracovia, Lechia (Gdańsk), Polonia (Bytom), Polonia (Bydgoszcz), Górnik (Zabrze), Stal (Sosnowiec), Wisła (Kraków), Legia (W-wa).

A teraz kilka ciekawych cyfr odnoszących się do zespołów, biorących udział w tegorocznych mistrzostwach.

Drużyny I ligi zgłosiły do zawodów 208 piłkarzy, wśród których 112 to kawalerowie. Najwięcej kawalerów w swych zespołach posiadają — Cracovia — 13, Polonia Bydgoszcz i Budowlani po 12 na 18 zawodników. Najstarszym piłkarzem pierwszoligowym jest polski „Matthews” — Baran, który liczy 38 lat, najmłodszym Sass — liczący 17 lat. Obaj są członkami ŁKS.

W grupie północnej II ligi w 12 drużynach, zarejestrowano do pierwszych zespołów 203 piłkarzy. Są to drużyny: Arkonia i Pogoń —

Szczecin, Calisia, Polonia (Gdańsk), Górnik (Wałbrzych), Pomorzanie (Toruń), Lech (Poznań), Śląsk (Wrocław), Marymont (W-wa), Warta (Pz), Piast (Gliwice) Zawisza (Bydgoszcz).

Wśród 203 piłkarzy 114 jest kawalerów, a 87 żonatych. Fizycznie pracuje 123 a umysłowo 74. Czterech zawodników — to uczniowie.

Drużyną kawalerów jest „Śląsk”. Na 18 zawodników jest tylko jeden, który „zdradził” wolny stan.

Calisia ma najwięcej piłkarzy pracujących fizycznie — 15, następnie Piast — 14.

Najstarszym piłkarzem II ligi (obu grup) jest 38-letni Henryk Kajdański z Piasta. Najstarszymi piłkarzami poznańskich zespołów są: w Lechu — Teodor Anioła — 33 lata, w Warcie — Krystkowiak. W Calisii Heissing i Brychcy mają po 30 lat.

Najmłodszym zawodnikiem wśród piłkarzy II ligi — jest bramkarz Lecha — Wilczyński. Liczy on 17 lat.

W grupie południowej II ligi zarejestrowano ogółem 215 piłkarzy.

Z sędziów Wielkopolski do prowadzenia zawodów w I lidze zostali dopuszczeni: Bilewicz i Gorączniak, w II lidze: Wilczyński, Małolepszy, Dolata, Hanke, Maćkowiak. (tp)

Kółko Kółko

SOBOTA
Godz. 17.00 — Lekkoatletyczne zawody kontrolne dla zawodników klasy III. Hala WSWF przy Drodze Dębińskiej.
Godz. 18.00 — Stomil — Kolejarz (Częstochowa). O mistrz. ligi wojew. tenisa stołowego. Świetlica, ul. Starołęcka 38.
— Admira — Cybina. O mistrz. ligi wojew. tenisa stołowego. Szkoła, ul. Garbary 37.
Godz. 19.30 — AZS (Olsztyn) — AZS (Pz). Mecz piłki ręcznej. Hala WSWF.

Tu „Koziółki”!

W wyniku sprawdzenia kuponów zgłoszonych z czterema trafieniami z II losowania dodatkowego (11 bm.), właściciele kuponów: 118388 z punktu odbioru nr 34 w Poznaniu, 35413 z pkt. nr 173 w Sompolinie, 231921 z pkt. nr 41 w Poznaniu, 225409 z pkt. nr 176 w Poznaniu, 311987 z pkt. nr 92 w Szamotulach i 41725 z pkt. nr 215 w Buku otrzymują po 4.417 zł. Of)

Marzec	Imieniny:
15 sobota	Klemensa, Longina

Teatry

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”; POLSKI — g. 15.30 „Baśń o Janku i Oleńce”; g. 19 „Lekko-myślna siostra”; NOWY — g. 19 „Oj, mężczyźni, mężczyźni!”; OPE-RETKA POZNAŃSKA — g. 19 — „Hrabina Marica”; SATYRY — g. 19.30 „Piękna Helena”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 20 „Poznań N-touche”; MARCINEK — g. 16.30 — „Pastorałka”.

Kina

APOLLO — g. 10-16 „Ewa chce spać” (polski, 18 l.); g. 18 i 20.30 „Wagabunda”; BAŁTYK — g. 16, 18 i 20 „Złoty kask” (franc., 18 l.); RIALTO — g. 10-20 „Nieznana dziewczyna” (franc., panoram., 16 l.); MUZA — g. 10-20 „Deszczowy lipiec” (polski, 16 l.); WARTA — g. 10 i 11 „Czarodziejskie dary” (franc., 12-20 „Poznań nocą” (franc., 18 l.); CZERNASTKA — g. 13, 15.30, 18 i 20.15 „Bossonoga contessa” (amer., 18 l.); TARGOWE — g. 18 i 20 „Śmiech zabroniony” (NRF, 12 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „08/15 Kapitulacja” (NRF, 18 l.); GWIAZDA — g. 16, 18 i 20 „Jutro będzie za późno” (włoski, 16 l.); PANCRINI — g. 17.30 i 20 „Zagubione melodie” (aust., 14 l.); DOM KULTURY — g. 15 i 17 „Proszę ostrzej” (czeski, 7 l.); MINIATURKA — g. 14 i 15 bajki, g. 16, 18 i 20 „Ucieczka do Francji” (włoski, 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Przemysł

nicy” (NRF, 16 l.); PIAST — g. 17 i 19 „Koniec nocy” (polski, 18 l.); ZNICEZ (Zabikowo) — g. 19 „My dwoje” (meksyk., 16 l.); MALTA (Śródką) — g. 16, 18 i 20 „Dziwczyna z Immenhof” (NRF, 16 l.); FOTOPLASTIKON — od g. 9-21 „Bombaj Agra”.

CYRK SZWEDZKI — (MTP hala nr 14) — g. 15 i 19.

Radio

15.10 — Radioreklama; 15.30 — Audycja dla dzieci; 16.05 — Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry Rozgł. Śląskiej; 16.45 — Reportaż; 17 — Program radiowy i telewizyjny, komunikaty, reklama, muzyka; 17.30 — Muzyka rozrywkowa; 18.20 — Pelleton Bogusława Koguta „Pozwólcie, że się wtrącę”; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19 — Nowości muzyki rozrywkowej; 19.30 — Co nowego za granicą; 19.45 — Najpiękniejsze arie operowe; 20.23 — Kronika sportowa; 20.35 — Zgaduj — Zgadula; 22.15 — Koncert wieczorny; 23 — Muzyka taneczna; 24 — Muzyka taneczna.

Telewizja

19 — Polska Kronika Filmowa; 19.10 — Skrzynka techniczna; 19.25 Filmowy koncert zyczeń; 19.50 — „Zakoheani z Villa Borghese” — film fab. prod. włoskiej; 20.10 — film fab. prod. włoskiej; 20.10 — „Na wojkowej estradzie”; 21.40 — Przerwa i wiadomości dziennika radiowego; 22 „Lombard złudzeń” — telew. adaptacja 2 nowel Marka Hłaski.

Dyżury pełnią:

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA (ul. Długa 1/2, tel. 40-04). APTEKI: Dzierżyńskiego 349; Głogowska 47; Kraszewskiego 12; Mazowiecka 12; pl. Wiosny Ludów 3; Główna 53.